

# SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział 1:</b> Koncepcja ojcostwa .....	13
<b>Rozdział 2:</b> Wpływ ojca na rozwój dziecka .....	23
<b>Rozdział 3:</b> Ojcowskie serce – miłość ojca .....	35
<b>Rozdział 4:</b> Błogosławieństwo ojca .....	45
<b>Rozdział 5:</b> Autorytet i ochrona ojca .....	55
<b>Rozdział 6:</b> Obecność i zachęta ojca .....	67
<b>Rozdział 7:</b> Duchowe ojcostwo .....	79
<b>Rozdział 8:</b> Pojednanie i przebaczenie .....	89
<b>Rozdział 9:</b> Uleczone serca .....	99
<b>Bibliografia</b> .....	107



*Zginam moje kolana przed Ojcem,  
od którego wszelkie ojcostwo  
na niebie i na ziemi bierze swoje imię.*

Ef 3:14-15

MATERIAŁY CHROMIONE  
PRAWEM AUTORSKIM

## WSTĘP

Celem tej książki jest pobudzenie nas wszystkich, mężczyzn i kobiet, do refleksji na temat jednej z najbardziej strategicznych ról mężczyzny, jaką jest rola ojca. To właśnie rola ojca ma swój bezpośredni wpływ na kształtowanie duchowej formacji i zdrowej osobowości następnego pokolenia, a także na budowanie silnej rodziny, żywego i mocnego kościoła oraz zdrowego społeczeństwa, które może zostać uwolnione od niszczącego je syndromu nieobecnego ojca. Książce tej towarzyszy również pragnienie tworzenia, obecnie brakującego, wzorca dobrego ojca. Modelu, który łączy się zawsze z potrzebą leczenia zranień zadanych przez ojców – nieobecnych lub obecnych, ale realizujących zły wzorzec ojcostwa. Zazwyczaj jest on oparty na przemocy, kontroli lub zupełnej bierności.

W mojej praktyce lekarskiej bardzo często spotykam ludzi z objawami zaburzeń stanu zdrowia, które nie mają podłoża organicznego. Ich złe samopoczucie czy fizyczne dolegliwości są przeważnie konsekwencją nagromadzonych napięć i frustracji. Te z kolei powstają w efekcie zaburzonego rozwoju, traumatycznych przeżyć lub cierpień psychicznych doświadczanych już w dzieciństwie z powodu złej relacji z ojcem lub jej całkowitego braku. Zadany ból, brak okazywania uczuć czy odrzucenie doprowadzają do specyficznych reakcji systemu nerwowego, które z kolei zaburzają motorykę i rytm pracy wielu narządów wewnętrznych. Pogorszenie komfortu życia spowodowane jest

również niewłaściwą samooceną, zaniżonym poczuciem bezpieczeństwa, własnej wartości i własnych możliwości. Wynikają one z braku pozytywnego wzmocnienia i zachęty, głównie ze strony ojców. Niezauważonych uzdolnień nie da się rozwijać. Niedocenianie szkolnych osiągnięć okrada z inspiracji do dalszej nauki i pracy. W miejsce poczucia spełnienia i satysfakcji w życiu pojawia się przewlekłe rozgoryczenie.

W potocznie przyjętych koncepcjach rozwoju człowieka duży nacisk kładzie się na więź dziecka z matką, zwłaszcza we wczesnym okresie niemowlęcym. Na tej relacji zostało ukształtowanych wiele teorii rozwoju osobowości. Uwarunkowania socjologiczne i historyczne dostarczyły wielu cennych dowodów, jak ważna jest rola matki w wychowywaniu następnego pokolenia, w tym także mężczyzn.

Nie podważając w żaden sposób ogromnej roli matki w rozwoju dziecka, należy jednak zwrócić uwagę, że często już w samych badaniach, a później w promowanych koncepcjach psychologicznych, pominięta zostaje znacząca rola ojca w procesie rozwojowym człowieka.

Jednak, aby sprostać współczesnym wyzwaniom, należy wrócić do modelu rodziny ustanowionego przez samego Stwórcę. Modelu rodziny, w której obecny jest ojciec. Dzisiaj tę potrzebę obecności ojca w procesie wychowawczym potwierdzają najnowsze badania naukowe, realizowane w celu określenia głównych przyczyn tak wielu społecznych patologii i niepowodzeń wychowawczych. Wszystko wskazuje na konieczność powrotu mężczyzny do właściwej roli – męża i ojca. Do miejsca, w którym serce taty zostanie przywrócone jego dzieciom!

Badania dowodzą, że istota wielu wspomnianych problemów tkwi głównie w tym, że ojcowie są nieobecni w procesie dorastania własnych dzieci oraz nie rozumieją, jak znaczący wpływ mają na rozwój dziecka i całe jego dalsze dorosłe życie.

Wojny, powstania narodowe, zrywy rewolucyjne, zsyłki, przedwczesna śmierć czy alkoholizm doprowadziły w wielu narodach, także w polskim, do wyeliminowania obecności, a co za tym idzie, także wpływu kilku pokoleń mężów i ojców.

Nieobecność ojców w domu od pokoleń, bez względu na przyczynę, oraz brak uczestniczenia we właściwy sposób w rozwoju własnych dzieci, ukształtowały akceptację bierności mężczyzn w procesach wychowawczych. Dodatkowo, w sposób niezamierzony, swoje negatywne piętno wywarła feminizacja pewnych zawodów, dotycząca zwłaszcza edukacji i opieki zdrowotnej. Ta sytuacja utwierdziła istniejące stereotypy męskiej bierności. Ten stan rzeczy tworzy także dalsze stereotypy w sferze legislacyjnej i sądowniczej, gdzie zazwyczaj preferencyjnie traktowane są matki.

Podsumowując, musimy uczciwie stwierdzić, że to my, mężczyźni, w efekcie własnych osobistych zranień i w wyniku braku dobrych wzorców, sami pozbawiliśmy się danego nam przez Boga miejsca największego naszego wpływu. Wpływu ojca – poprzez kochające serce taty! Dlatego moim gorącym pragnieniem jest zachęcanie mężczyzn do powrotu w miejsce swojego powołania – tego najbardziej strategicznego oddziaływania. Rola ojca to wzór, który możemy czerpać z ojcowskiego serca samego Pana Boga.